

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 19 września 2014 r., uzupełnionym pismami z dnia 1 kwietnia 2015r. i 1 sierpnia 2016r., P. S. zażądał zasądzenia od pozwanego Z. C. kwoty 1.600.000 zł tytułem rozliczenia udziału w spółce cywilnej wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W uzasadnieniu P. S. wskazał, że w maju 2004 roku zawarł ze Z. C. ustną umowę współpracy, obejmującą podjęcie wspólnego przedsięwzięcia, polegającego na zakupie od syndyka masy upadłości nieruchomości należącej do starej odlewni na terenie dawnych zakładów (...) przy ul. (...) w Ł., pozyskania z niej złomu i jego sprzedaży, a następnie uporządkowania i sprzedaży z zyskiem całej nieruchomości pod inwestycje. P. S. oświadczył, że rola Z. C. w realizacji przedsięwzięcia była czysto formalna, miał on, bowiem jedynie występować, jako kupujący wobec syndyka i firmować inwestycję własnym nazwiskiem, całe przedsięwzięcie sfinansował natomiast G. K.. Powód wskazał, że zgodnie z umową zyski z przedsięwzięcia miały zostać podzielone w następujący sposób: po 40% dla powoda i G. K. i 20% dla Z. C.. Twierdził, że sprzedawał złom na rachunek pozwanego, organizował sprzęt i pracowników, dokonał także zakupu samochodu ciężarowego wraz z dźwigiem hydraulicznym. Oświadczył, że inwestycja przyniosła 4.000.000 milionów zł zysku, zaś pozwany, mimo uzgodnień nie dokonał podziału tego zysku pomiędzy współników i nie zaspokoił roszczenia powoda. (pozew - k. 3 – 3v.; pisma procesowe – k. 74 – 76, 210 – 211)

W odpowiedzi na pozew Z. C. wniósł o oddalenie powództwa w całości. Zgłosił zarzut nieudowodnienia wysokości żądania oraz zarzut przedawnienia roszczenia w całości. Zaprzeczył twierdzeniom powoda, jakoby zawarł z nim jakąkolwiek umowę, zgodnie, z którą należałyby się powodowi pieniądze w związku z zakupem nieruchomości przy ul. (...) w Ł.. Stwierdził, że nieruchomość zakupił wraz z G. K., który finansował całe przedsięwzięcie, zaś rola powoda sprowadziła się jedynie do przekazania kontaktu do syndyka, za co żądał zapłaty prowizji w wysokości 200.000 zł. Podniósł, że skoro powód wywodzi swoje roszczenie z rzekomego zawarcia umowy w celu przeprowadzenia inwestycji i prowadzenia działalności gospodarczej w postaci sprzedaży złomu, to roszczenie powoda związane jest z prowadzeniem działalności gospodarczej, a zatem w niniejszej sprawie zastosowanie znajduje 3 – letni termin przedawnienia wynikający z art. 118 k.c. Pozwany wskazał, że inwestycja zakończyła się całkowicie sprzedażą nieruchomości w 2008 r., a zatem 3 – letni termin na zgłoszenie roszczenia upłynął bezskutecznie przed wniesieniem pozwu. (odpowiedź na pozew - k. 117 - 120)

W replice na odpowiedź na pozew powód podtrzymał żądanie pozwu w całości. Oświadczył, że jego rola w przedsięwzięciu nie sprowadzała się jedynie do przekazania kontaktu do syndyka, ponieważ jako osoba posiadająca fachową wiedzę w zakresie sprzedaży złomu doradzał pozwanemu i G. K., uczestniczył w spotkaniach i negocjacjach z syndykiem, zarządzał pracownikami i zajmował się pozyskiwaniem klientów. Odnosząc się do podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, P. S. wskazał, że w niniejszej sprawie nie znajduje zastosowania 3 – letni termin przedawnienia roszczenia wynikający z art. 118 k.c., bowiem żaden z kontrahentów nie prowadził działalności gospodarczej w zakresie sprzedaży złomu. Powód podnosił, że roszczenie pozwu przedawnia się z upływem 10 lat, tj. dopiero w 2018 r., mając na uwadze, że inwestycja została zakończona w 2008 r. (pismo procesowe powoda - k. 139 – 140)

Pozwany popierał swoje stanowisko, wskazując, że roszczenie powoda, jako byłego współnika spółki cywilnej o wypłatę zysku związane jest z prowadzeniem działalności gospodarczej i przedawnia się po upływie 3 lat. (pismo procesowe pozwanego - k. 195 – 196)

W odpowiedzi powód podniósł zarzut przerwania biegu przedawnienia powołując się na treść art. 123 § 1 ust. 2 k.c. Wskazał, że w przedmiotowej sprawie doszło do przerwania biegu przedawnienia, ponieważ współnicy byli ze sobą w kontakcie, a najpóźniej w 2014 r. G. K. i pozwany uznali roszczenie powoda o rozliczenie zysków ze spółki, oddalając zarazem jego realizację do czasu odzyskania przez G. K. pieniędzy za sprzedaną działkę. (pismo procesowe powoda - k. 244 – 244v.; stanowisko pozwanego – protokół z rozprawy z dn. 20.02.2017 r. [adn. 00:01:30 – k. 247])

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W kwietniu lub maju 2004 r. pomiędzy P. S., G. K. a Z. C. doszło zawarcia umowy spółki cywilnej, której przedmiotem było podjęcie się przez strony wspólnego przedsięwzięcia polegającego na zakupie od syndyka masy upadłości nieruchomości - starej odlewni na terenie dawnych zakładów (...) przy ulicy (...) w Ł., pozyskania z niej złomu i jego sprzedaży, a następnie uporządkowania i sprzedaży samej nieruchomości pod inwestycje z możliwie największym zyskiem. Umowa została zawarta w formie ustnej.

(zeznania powoda – protokół z rozprawy z dn. 20.07.2016 r. [adn. 00:06:37 – k. 199v. – 200]; protokół z rozprawy z dn. 20.02.2017 r. [adn. 00:46:16 – k. 248v . - 249]; zeznania świadka G. K. – protokół z rozprawy z dn. 20.02.2017 r. [adn. 00:07:44 – k. 247v . - 248])

Przedsięwzięcie zostało zainspirowane przez P. S.. Powód od 1993 roku trudnił się handlem złomem, prowadził firmę pod nazwą E. i posiadał w tej dziedzinie wiedzę. Prowadził skup złomu przy ulicy (...) w Ł.. W 2000 roku wygrał przetarg na pozyskiwanie złomu na terenie byłych zakładów (...). Pracował tam przy demontażach hal do 2003 roku. Z tego względu znał dobrze sytuację odlewni oraz przybliżone ilości surowca stalowego i kolorowego, jakie mogły być pozyskane z tej nieruchomości.

(zeznania powoda – protokół z rozprawy z dn. 20.07.2016 r. [adn. 00:06:37 – k. 199v. – 200]; protokół z rozprawy z dn. 20.02.2017 r. [adn. 00:46:16 – k. 248v . - 249]; zeznania pozwanego – protokół z rozprawy z dn. 20.07.2016 r. [adn. 00:35:04 – k. 200v .] ; protokół z rozprawy z dn. 20.02.2017 r. [adn. 01:16:25 – k. 249 – 249v .]; zeznania świadka I. S. – protokół z rozprawy z dn. 20.07.2016 r. [adn. 01:08:40 – k. 2001v . - 202]; zeznania świadka T. O. – protokół z rozprawy z dn. 20.07.2016 r. [adn. 01:36:08 – k. 2002v .]; zeznania świadka D. S. – protokół z rozprawy z dn. 20.07.2016 r. [adn. 01:47:31 – k. 202v . - 203]; zeznania świadka S. T. – protokół z rozprawy z dn. 23.11.2016 r. [adn. 00:06:20 – k. 234v . - 235]; zeznania świadka G. J. – protokół z rozprawy z dn. 23.11.2016 r. [adn. 00:18:46 – k.235]; zeznania świadka R. O. – protokół z rozprawy z dn. 23.11.2016 r. [adn. 00:24:08 – k. 235]; zeznania świadka R. O. – protokół z rozprawy z dn. 23.11.2016 r. [adn. 00:24:08 – k. 235])

Ani powód, ani pozwany nie mieli pieniędzy na zakup nieruchomości. Środkami finansowymi dysponował natomiast kuzyn żony powoda - G. K., który z kolei nie chciał nabyć nieruchomości ze względu na toczące się przeciwko niemu postępowania karne. Dlatego powód, pozwany i G. K. wymyślili wspólnie konstrukcję współpracy, zgodnie, z którą G. K. miał przekazać pieniądze na zakup nieruchomości Z. C., którego rola miała się ograniczać do formalnego występowania w charakterze kupującego nieruchomości od syndyka i firmowania przedsięwzięcia swoim nazwiskiem. Powód natomiast miał wykorzystać wiedzę oraz kontakty, jakie pozyskał w trakcie swojej wcześniejszej działalności. Pozwany miał nadto fizycznie pomagać powodowi w pozyskiwaniu złomu i jego sprzedaży. Warunki współpracy ustalone zostały w ten sposób, że powód i G. K. mieli uczestniczyć w zyskach z inwestycji w wysokości po 40% każdy z nich, natomiast Z. C. miał otrzymać 20% zysku. Zyski ze sprzedaży złomu w pierwszej kolejności miały trafiać do G. K. na pokrycie wszelkich nakładów poczynionych przez niego na inwestycję, a dopiero czysty zysk miał zostać podzielony w w/w sposób. Powód i pozwany nie wyłożyli żadnej sumy na działalność zawiązanej spółki.

(zeznania powoda – protokół z rozprawy z dn. 20.07.2016 r. [adn. 00:06:37 – k. 199v. – 200]; protokół z rozprawy z dn. 20.02.2017 r. [adn. 00:46:16 – k. 248v . - 249]; zeznania pozwanego – protokół z rozprawy z dn. 20.07.2016 r. [adn. 00:35:04 – k. 200v .] ; protokół z rozprawy z dn. 20.02.2017 r. [adn. 01:16:25 – k. 249 – 249v .]; zeznania świadka D. S. – protokół z rozprawy z dn. 20.07.2016 r. [adn. 01:47:31 – k. 202v . - 203]; zeznania świadka R. O. – protokół z rozprawy z dn. 23.11.2016 r. [adn. 00:24:08 – k. 235]; zeznania świadka R. O. – protokół z rozprawy z dn. 23.11.2016 r. [adn. 00:24:08 – k. 235]; zeznania świadka G. K. – protokół z rozprawy z dn. 20.02.2017 r. [adn. 00:07:44 – k. 247v . - 248];)

W listopadzie 2004 r. P. S. i Z. C. zawarli umowę spółki cywilnej pod nazwą (...). Przedmiotem działalności tej spółki była sprzedaż odpadów i złomu. Strony ustaliły w umowie, że ich udziały w spółce wynoszą po 50%. Umowa ta została zawarta po to, aby strony mogły formalnie zawierać z innymi podmiotami umowy sprzedaży złomu i wystawiać faktury.

P. S. był współnikiem tej spółki do lipca 2005 r. Powód nie wysuwał i nie wysuwa w stosunku do pozwanego żadnych roszczeń ze stosunku tej spółki po tym, jak z niej wystąpił. W miejsce powoda do spółki przystąpiła inna osoba. Spółka (...) funkcjonowała do 2007 roku.

(umowa spółki cywilnej k. 241 -243; aneks do umowy spółki k. 240; zeznania powoda – protokół z rozprawy z dn. 20.07.2016 r. [adn. 00:06:37 – k. 199v. – 200]; protokół z rozprawy z dn. 20.02.2017 r. [adn. 00:46:16 – k. 248v . - 249]; zeznania pozwanego – protokół z rozprawy z dn. 20.07.2016 r. [adn. 00:35:04 – k. 200v.]; protokół z rozprawy z dn. 20.02.2017 r. [adn. 01:16:25 – k. 249 – 249v .]; zeznania świadka D. S. – protokół z rozprawy z dn. 20.07.2016 r. [adn. 01:47:31 – k. 202v . - 203]; zeznania świadka R. O. – protokół z rozprawy z dn. 23.11.2016 r. [adn. 00:24:08 – k. 235]; zeznania świadka G. K. – protokół z rozprawy z dn. 20.02.2017 r. [adn. 00:07: 44 – k. 247v.-248])

G. K. wyłożył na zakup nieruchomości około 1.250.000 zł. Fakt przekazania pieniędzy przez G. K. nie został niczym udokumentowany. Nie została na tę okoliczność sporządzona żadna umowa, ani wystawione pokwitowanie. Powód i G. K. mieli do siebie wzajemne zaufanie, mające swe źródło w łączących obu mężczyzn stosunkach rodzinnych.

(zeznania powoda – protokół z rozprawy z dn. 20.07.2016 r. [adn. 00:06:37 – k. 199v. – 200]; protokół z rozprawy z dn. 20.02.2017 r. [adn. 00:46:16 – k. 248v . - 249]; zeznania świadka D. S. – protokół z rozprawy z dn. 20.07.2016 r. [adn. 01:47:31 – k. 202v . - 203]; zeznania świadka R. O. – protokół z rozprawy z dn. 23.11.2016 r. [adn. 00:24:08 – k. 235]; zeznania świadka G. K. – protokół z rozprawy z dn. 20.02.2017 r. [adn. 00:07: 44 – k. 247v . - 248])

Umowa nabycia nieruchomości została zawarta przez Z. C. przed notariuszem w 2004 roku. Cena zakupu wyniosła 1.100.000 zł.

(zeznania powoda – protokół z rozprawy z dn. 20.07.2016 r. [adn. 00:06:37 – k. 199v. – 200]; zeznania świadka D. S. – protokół z rozprawy z dn. 20.07.2016 r. [adn. 01:47:31 – k. 202v . - 203]; zeznania świadka G. K. – protokół z rozprawy z dn. 20.02.2017 r. [adn. 00:07:44 – k. 247v . - 248])

Po nabyciu nieruchomości strony oraz G. K. przystąpili do organizowania pracowników i sprzętu do demontażu hali. Zakup sprzętu w całości sfinansował G. K.. Wyłożył środki na zakup: ładowarki (160.000 zł), dwóch samochodów marki (...) (140.000 zł), wagi samochodowej (160.000 zł), podnośnika koszowego (60.000 zł), sypiacza S., 20 sztuk kontenerów po 6.000 zł za sztukę. Przez 3 lata G. K. ponosił koszty zakupu paliwa, energii elektrycznej (8.000 – 10.000 zł miesięcznie), wypłat dla pracowników (ok. 12.000 zł tygodniowo). Płacił także podatek od nieruchomości. Przez 6 miesięcy po odejściu powoda ze spółki w 2006r. ponosił nadto koszty wynajmu firmy zatrudnionej do rozbiórki (300 zł/h). Ogółem G. K. zainwestował w nieruchomość kwotę rzędu 2.000.000 zł. Powód nie dokonał zakupu żadnych maszyn.

Zgodnie z umową zyski ze sprzedaży złomu przekazywane były w pierwszej kolejności G. K. tytułem zwrotu zainwestowanych środków.

Interesu na terenie nieruchomości przy N. doglądały zarówno strony, jak i G. K.. Powód zarządzał pracownikami, rozdzielał między nimi zadania, przyjmował i załatwiał zlecenia, umawiał kontrahentów. Był prawą ręką G. K.. Strony nielegalnie zatrudniały około 10 – 15 pracowników, których skład ulegał ciągłym zmianom. Pracownicy mieli wypłacane wynagrodzenie w systemie tygodniowym. Na nieruchomości bez formalnych umów pracowali też krewni powoda i G. K.. Prowadzeniem dokumentacji związanej z firmą, księgowością i sprawami kadrowymi do 2006 roku zajmowała się S. S., której wujem był G. K.. Wynagrodzenie otrzymywała od wuja i od pozwanego. Jako dozorca przez 4 – 5 lat pracował na terenie byłej (...) ojciec powoda. Powód wówczas już nie interesował się tym, czy spółka zaczęła przynosić zyski.

(zeznania powoda – protokół z rozprawy z dn. 20.07.2016 r. [adn. 00:06:37 – k. 199v. – 200]; protokół z rozprawy z dn. 20.02.2017 r. [adn. 00:46:16 – k. 248v . - 249]; zeznania pozwanego – protokół z rozprawy z dn. 20.07.2016 r. [adn. 00:35:04 – k. 200v .]; protokół z rozprawy z dn. 20.02.2017 r. [adn. 01:16:25 – k. 249 – 249v .]; zeznania świadka S. S. – protokół z rozprawy z dn. 20.07.2016 r. [adn. 00:53:55 – k. 201v .]; zeznania świadka I. S. a – protokół

z rozprawy z dn. 20.07.2016 r. [adn. 01:08:40 – k. 201v . - 202]; zeznania świadka P. D. – protokół z rozprawy z dn. 20.07.2016 r. [adn. 01:21:00 – k. 202 – 202v .]; zeznania świadka D. S. – protokół z rozprawy z dn. 20.07.2016 r. [adn. 01:47:31 – k. 202v . - 203]; zeznania świadka P. N. – protokół z rozprawy z dn. 20.07.2016 r. [adn. 02:21:30 – k. 203v. - 204]; zeznania świadka G. K. – protokół z rozprawy z dn. 20.02.2017 r. [adn. 00:07: 44 – k. 247v . - 248])

Przed zakupem nieruchomości P. S. zapewnił Z. C. i G. K., że na podstawie własnego doświadczenia szacuje czas trwania prac rozbiórkowych na około 10 miesięcy. Tymczasem demontaż hali trwał 3 lata i zakończył się w 2007 – 2008 roku. Nieruchomość przy ulicy (...) została sprzedana w 2008r. za 2.200.000 zł. Kwota uzyskana ze sprzedaży nie pokryła nakładów poczynionych przez G. K.. Dotąd nie odzyskał on 500.000 zł kwoty sprzedaży od kontrahenta, który zakupił nieruchomość.

(zeznania powoda – protokół z rozprawy z dn. 20.07.2016 r. [adn. 00:06:37 – k. 199v. – 200]; protokół z rozprawy z dn. 20.02.2017 r. [adn. 00:46:16 – k. 248v . - 249]; zeznania pozwanego – protokół z rozprawy z dn. 20.02.2017 r. [adn. 01:16:25 – k. 249 – 249v.]; zeznania świadka G. K. – protokół z rozprawy z dn. 20.02.2017 r. [adn. 00:07:44 – k. 247v.-248 v.)

P. S. pracował na rzecz spółki przez około półtora roku od zawarcia jej ustnej umowy. Wykonywał wówczas obowiązki objęte ustaleniami stron. Żądał za to od G. K. zapłaty wynagrodzenia w wysokości 10.000 zł miesięcznie. Pieniądze były powodowi potrzebne na pokrycie wielu długów oraz kosztów toczących się przeciwko niemu postępowań komorniczych. G. K. przekazał powodowi w 2006r. jednorazowo kwotę 50.000 zł.

Inwestycja nie przyniosła oczekiwanych zysków - okazała się nierentowna. Powód w 2006 r. zaprzestał pracy na rzecz spółki. Nastąpiło to jeszcze przed uporządkowaniem i sprzedażą nieruchomości. Powód uczynił to z dnia na dzień. Po wystąpieniu ze spółki powód do roku 2007 prowadził w P. firmę pod nazwą C. produkującą cement. Nieposiadający doświadczenia w branży złomiarskiej G. K. i Z. C. sami kończyli rozbiórkę hali. Sprzedali zakupiony wcześniej sprzęt za 1/3 jego wartości i wysprzedawali pozostały złom. Pieniądze ze sprzedaży w całości były przeznaczane na wynajem koparek, bieżące opłaty za energię, wypłaty dla pracowników. Ze sfinalizowaniem sprzedaży nieruchomości, co nastąpiło w 2008 roku borykali się jeszcze przez kolejne 2 lata i 8 miesięcy.

(zeznania powoda – protokół z rozprawy z dn. 20.07.2016 r. [adn. 00:06:37 – k. 199v. – 200]; protokół z rozprawy z dn. 20.02.2017 r. [adn. 00:46:16 – k. 248v . - 249]; zeznania pozwanego – protokół z rozprawy z dn. 20.07.2016 r. [adn. 00:35:04 – k. 200v .] ; protokół z rozprawy z dn. 20.02.2017 r. [adn. 01:16:25 – k. 249 – 249v .]; zeznania świadka D. S. – protokół z rozprawy z dn. 20.07.2016 r. [adn. 01:47:31 – k. 202v . - 203]; zeznania świadka G. K. – protokół z rozprawy z dn. 20.02.2017 r. [adn. 00:07: 44 – k. 247v.-248])

Po wystąpieniu ze spółki powód kontaktował się z pozwanym. Żądał od niego pieniędzy z tytułu pomysłu na objętą umową spółki przedsięwzięcie. Pozwany nie miał ich, gdyż wszystkie uzyskane środki z działalności spółki były przekazywane G. K.. Powód oskarżał pozwanego o kradzież, a G. K. groził przez telefon. Na przełomie 2013 i 2014 roku P. S. podejmował z G. K. rozmowy na temat rozliczenia zysków ze spółki. Rozmowy na ten temat podejmowała z G. K. także żona powoda. Ostatnią z nich przeprowadziła w 2015 roku – już po złożeniu pozwu. Kuzyn powiedział jej, że firma, której sprzedał nieruchomość po (...) jest mu winna 500.000 zł. Obiecał, że rozliczy się z zysków, ale pieniądze przekaze nie powodowi, a jego żonie. O rozliczeniu zysków ze spółki (...) rozmawiała także ze Z. C.. Chciała od niego 500.000 zł. Miało to miejsce na przełomie 2014 – 2015 roku. W tym czasie G. K. przebywał w zakładzie karnym.

(zeznania pozwanego – protokół z rozprawy z dn. 20.07.2016 r. [adn. 00:35:04 – k. 200v.]; zeznania powoda – protokół z rozprawy z dn. 20.02.2017 r. [adn. 00:46:16 – k. 248v. - 249]; protokół z rozprawy z dn. 20.07.2016 r. [adn. 00:06:37 – k. 199v. – 200]; zeznania świadka G. K. – protokół z rozprawy z dn. 20.02.2017 r. [adn. 00:07:44 – k. 247v.-248])

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów załączonych przez strony do akt sprawy oraz zeznań stron i świadków.

W niniejszej sprawie niezbędne było przeprowadzenie dowodów ze źródeł osobowych, bowiem podstawa faktyczna powództwa obejmowała zawarcie umowy spółki cywilnej pomiędzy stronami, bez jej stwierdzenia pismem. Ostatecznie ani powód, ani pozwany nie kwestionowali faktu zawarcia umowy spółki cywilnej. Co prawda żadna ze stron nie pamiętała dokładnej daty, w której nastąpiło zawiązanie spółki, twierdząc, że zdarzenie to miało miejsce w kwietniu lub maju 2004 r., jednakże zarówno powód, jak i pozwany zgodnie potwierdzili okoliczności zawarcia umowy i warunki wzajemnej współpracy i rozliczeń między sobą. Okoliczności te potwierdził także świadek G. K., który w objętym umową spółki cywilnej przedsięwzięciu odegrał rolę tzw. „wspólnika cichego”, który w zamian za wniesienie do przedsiębiorstwa własnego wkładu pieniężnego uzyskał prawo do części zysku wypracowanego przez spółkę. Fakt działania spółki potwierdzili nadto pozostali powołani w sprawie świadkowie – byli pracownicy stron (zarówno osoby obce, jak i krewni powoda oraz G. K.), którzy zgodnie zeznali, że pracowali dla stron „na czarno” i otrzymywali z tego tytułu wynagrodzenie. Zeznania stron i świadka G. K. były ze sobą zbieżne także, co do okoliczności i czasu zaprzestania przez powoda pracy na rzecz spółki. Wszyscy uczestnicy przedsięwzięcia byli zgodni, co do tego, że powód zaprzestał działalności na rzecz spółki po upływie około półtora roku po zawiązaniu ustnej umowy spółki, tj. około 2006 roku. Spójne były także zeznania stron i G. K., co do okoliczności i czasu inicjowanych przez powoda i jego żonę rozmów dotyczących roszczeń powoda o zwrot zysków uzyskanych z działalności spółki i sprzedaży nieruchomości. Pozwany i G. K. oraz świadek D. S. potwierdzili twierdzenia powoda, iż rozmowy na tenże temat toczyły się na przełomie 2014 i 2015 roku.

W niniejszej sprawie strona powodowa zgłosiła wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego do spraw wyceny nieruchomości oraz ruchomości na okoliczność ustalenia wartości nieruchomości i znajdujących się na niej ruchomości w chwili sprzedaży przez syndyka oraz w chwili ich odsprzedaży przez pozwanego, ilości złomu stalowego i kolorowego uzyskanego przy rozbiórce oraz ustalenia ich wartości w chwili sprzedaży (k. 74-75 i k. 247).

Na rozprawie w dniu 20 lutego 2017 r. Sąd oddalił powyższy wniosek powoda. Należy wskazać, że – co będzie wynikało z kolejnej części uzasadnienia, powództwo podlegało oddaleniu, jako nieusprawiedliwione, co do zasady z uwagi na skutecznie podniesiony zarzut przedawnienia. W takiej sytuacji, co najmniej zbędne było odnoszenie się do wysokości dochodzonego w sprawie roszczenia, czego dotyczył wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego, jak bowiem wskazuje orzecznictwo, skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia jest wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie (uzasadnienie uchwały pełnego składu SN z dnia 17 lutego 2006 r. III CZP 84/05, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 114). Natomiast dowody dotyczące ustalenia faktów niemających istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy w rozumieniu art. 227 KPC, należy uznać za zmierzające jedynie do zwłoki postępowania, co z kolei pozwala pominąć stosowne środki dowodowe zgodnie z treścią art. 217 § 3 k.p.c. (vide teza z uzasadnienia wyroku SN z 13 lutego 1997 r. I PKN 71/96, OSNP 1997, z. 19, poz. 377; teza z postanowienia SN z 3 września 2008 r. I UK 91/08, Lex 785520).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Niniejszym pozwem powód dochodzi od pozwanego zapłaty kwoty 1.600.000 zł tytułem rozliczenia zysków pochodzących z działalności zawartej między stronami spółki cywilnej.

Sąd ustalił, że w kwietniu lub maju 2004 r. G. K., P. S. i Z. C. zawarli ustną umowę spółki cywilnej, której przedmiotem było podjęcie wspólnego przedsięwzięcia polegającego na zakupie od syndyka masy upadłości nieruchomości - starej odlewni na terenie dawnych zakładów (...) przy ulicy (...) w Ł., pozyskania z niej złomu i jego sprzedaży, a następnie uporządkowania i sprzedaży samej nieruchomości pod inwestycje z możliwie największym zyskiem. Strony nie kwestionowały także faktu, że wkład powoda, jako wspólnika polegał na wniesieniu do spółki jego wiedzy, doświadczenia, przekazaniu bazy kontaktów z kontrahentami oraz świadczeniu pracy na rzecz spółki polegającej głównie na zarządzaniu pracownikami oraz pozyskiwaniu klientów.

Istotą spółki cywilnej jest dążenie do osiągnięcia wyznaczonego wspólnego celu gospodarczego, o czym wprost przesądził ustawodawca w art. 860 § 1 k.c. Spółka cywilna jest umową wspólników będących, co do zasady przedsiębiorcami, tj. prowadzącymi działalność gospodarczą na podstawie wpisu do ewidencji działalności

gospodarczej (osoby fizyczne), bądź Krajowego Rejestru Sądowego (inne podmioty). Umowa ta reguluje prawa i obowiązki wspólników wynikające z ich udziału we wspólnym przedsięwzięciu. Ustawodawca pozostawił wspólnikom znaczną swobodę w określaniu postanowień umowy spółki. Kodeks cywilny nie określa wprost minimalnych elementów umowy wskazując jedynie na możliwość odmiennego, względem zapisu ustawy, uregulowania niektórych kwestii w umowie. W przepisie art. 860 § 2 k.c. zastrzeżono, iż umowa spółki powinna zostać stwierdzona pismem. Jednakże z uwagi na treść art. 74 § 2 k.c. - przepisów o formie pisemnej przewidzianej dla celów dowodowych nie stosuje się do czynności prawnych w stosunkach między przedsiębiorcami – na gruncie Kodeksu cywilnego istnieje teoretyczna możliwość zawarcia umowy spółki cywilnej, której wspólnikami będą wyłącznie przedsiębiorcy, w formie ustnej.

Z uwagi na powyższe nie podlega wątpliwości, że fakt zawarcia między stronami ustnej umowy spółki cywilnej rzeczywiście miał miejsce.

Powód swoje roszczenie wywodził z art. 867 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem każdy wspólnik jest uprawniony do równego udziału w zyskach i w tym samym stosunku uczestniczy w stratach, bez względu na rodzaj i wartość wkładu, przy czym w umowie spółki można inaczej ustalić stosunek udziału wspólników w zyskach i stratach. Powód wywodził, że był uprawniony, zgodnie z umową - do 40% zysków uzyskanych z działalności spółki.

Pozwany zarzucił powodowi przedawnienie jego roszczeń, wskazując, że roszczenie to związane jest z prowadzeniem działalności gospodarczej, a zatem w niniejszej sprawie zastosowanie znajduje 3 – letni termin przedawnienia wynikający z art. 118 k.c. Pozwany wskazał, że inwestycja zakończyła się całkowicie sprzedażą nieruchomości w 2008 r., a zatem 3 – letni termin na zgłoszenie roszczenia upłynął bezskutecznie przed wniesieniem pozwu.

W ocenie Sądu zarzut przedawnienia zgłoszony przez pozwanego jest uzasadniony.

Dla oceny, czy roszczenie pozwu jest przedawnione istotne było ustalenie dwóch kwestii: początku biegu terminu przedawnienia i długości okresu przedawnienia. Zaznaczyć należy, że ani art. 871 k.c., ani żaden inny przepis regulujący nazwaną umowę spółki cywilnej, nie reguluje kwestii związanych z przedawnieniem roszczeń występującego wspólnika. Roszczenia te ulegają, więc przedawnieniu zgodnie z ogólnymi regułami określonymi w art. 118-125 k.c. Skoro w sposób oczywisty roszczenie występującego wspólnika nie ma charakteru okresowego, dla określenia, czy podlega ono 3-letniemu okresowi przedawnienia decydujące będzie zważenie, czy roszczenie takie związane jest z prowadzeniem działalności gospodarczej (por. art. 118 k.c.). Jak wskazuje orzecznictwo, roszczenie wspólnika spółki cywilnej o wypłatę zysku należy uznać za roszczenie z zakresu prowadzenia działalności gospodarczej, które przedawnia się z upływem trzech lat (wyrok SN - Izba Cywilna z dnia 02-02-2005, IV CK 461/04).

Zważyć trzeba, że wspólnik może żądać podziału i wypłaty zysków dopiero po rozwiązaniu spółki, co wynika z art. 868 § 1 k.c.

W niniejszej sprawie powód zaprzestał działalności na rzecz spółki już w 2006r., jednakże nie wiązało się z jego formalnym wystąpieniem ze spółki, która cały czas funkcjonowała pod zarządem pozwanego i G. K.. W ocenie Sądu za datę rozwiązania spółki przyjąć należy datę sprzedaży nieruchomości przy ulicy (...) w Ł., która to transakcja miała miejsce w 2008 roku i przypieczętowała zakończenie przedsięwzięcia objętego umową spółki cywilnej stron z maja 2004 r. W aktach sprawy brak jest umowy sprzedaży nieruchomości, natomiast strony nie podały w swoich zeznaniach dokładnej daty tej transakcji. Dlatego Sąd przyjął, że P. S. mógł domagać się podziału i wypłaty zysków najwcześniej od 31 grudnia 2008 roku. Od tej daty należało liczyć początek biegu przedawnienia roszczenia powoda. W tej sytuacji Sąd uznał, że powód mógł skutecznie wystąpić z żądaniem o rozliczenie zysków ze spółki najpóźniej do dnia 31 grudnia 2011 r. Tymczasem powód wniósł pozew do Sądu dopiero 19 września 2014 r., a zatem niemal 3 lata po upływie terminu przedawnienia przedmiotowego roszczenia.

Na uwzględnienie nie zasługuje także podniesiony przez powoda zarzut przerwania biegu przedawnienia oparty na art. 123 § 1 pkt 2 k.c.

Zważyć należy, że bieg przedawnienia przerywa się: przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia; przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje, bądź też przez wszczęcie mediacji (art. 123 § 1 pkt. 1-3 k.c.)

W niniejszej sprawie powód powoływał się na to, że, mimo, iż odszedł ze spółki w 2006 r., pozostawał cały czas w kontakcie z pozwanym i G. K.. Podnosił, że rozmowy ze Z. C. na temat rozliczenia zysków z działalności spółki były prowadzone na przełomie 2014 i 2015 roku. Datę tą potwierdziła także żona powoda oraz sam pozwany. Powód twierdził, że pozwany uznał dług i obiecał mu, że wypłaci mu pieniądze, kiedy tylko G. K. wyjdzie z więzienia i odzyska resztę należności za sprzedaż nieruchomości. Abstrahując od tego, że powód faktu tego nie udowodnił, nie ulega wątpliwości, że wskazane przez powoda okoliczności miały miejsce - w świetle ustalonego stanu faktycznego – także po upływie 3 - letniego biegu przedawnienia, który jak wskazano upłynął najpóźniej z końcem 2011 roku.

Roszczenie przedawnione nie wygasa, lecz przekształca się w tzw. roszczenie niezupełne, które nie może być zasądzone i przymusowo wyegzekwowane. Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba, że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia /art. 117 § 2 k.c./. Ponieważ uchylenie się od skutków przedawnienia stanowi wykorzystanie przysługującego dłużnikowi prawa podmiotowego, podniesienie zarzutu może zostać w konkretnej sprawie uznane za nadużycie prawa podmiotowego, jeśli sąd uzna, iż byłoby to sprzeczne z zasadami współżycia społecznego /art. 5 k.c./. W realiach niniejszej sprawy, brak jest jednak jakichkolwiek okoliczności wskazujących na zaistnienie takiej sytuacji. Uznać, zatem należało, iż podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia było skuteczne.

O zwrocie kosztów procesu Sąd orzekł stosownie do art. 98 k.p.c., obciążając nimi powoda. W niniejszej sprawie obie strony reprezentowane były przez pełnomocników z urzędu. Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 8.856 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, obliczoną na podstawie § 6 pkt 7 i § 2 ust. 1 i 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).

W oparciu o § 15 w zw. z § 6 pkt. 7 i § 2 ust. 1 i 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) Sąd przyznał r.pr. G. F. wynagrodzenie w wysokości 8.856 zł za pełnienie obowiązków pełnomocnika z urzędu powoda.